

RECENZJA ROZPRAWY DOKTORSKIEJ

mgr. Macieja Świdra

pt. „Realizacja prawa do rzetelnego procesu w świetle zmian procedury cywilnej w dobie pandemii COVID-19”

I. Podstawa sporządzenia recenzji

Podstawą formalną sporządzonej recenzji jest powierzenie - na podstawie § 1 uchwały Komisji Doktorskiej w dyscyplinie nauki prawne Krakowskiej Akademii im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego nr 3/2023 z dnia 18 stycznia 2023 r. w sprawie wyznaczenia recenzentów w postępowaniu o nadanie stopnia doktora Panu mgr. Maciejowi Świdrowi - sporządzenia recenzji rozprawy doktorskiej Pana mgr. Macieja Świdra pt. „*Realizacja prawa do rzetelnego procesu w świetle zmian procedury cywilnej w dobie pandemii COVID-19*” – napisanej pod naukowym kierownictwem promotora – prof. dr. hab. Mariusza Załuckiego.

II. Recenzja rozprawy doktorskiej

Rozprawa doktorska mgr. Macieja Świdra pt. „*Realizacja prawa do rzetelnego procesu w świetle zmian procedury cywilnej w dobie pandemii COVID-19*” stanowi pierwsze monograficzne opracowanie dotyczące wpływu regulacji zawartej w ustawie z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (t.j. Dz. U. z 2021 r. poz. 2095 z późn. zm., dalej określanej w skrócie jako „specustawa COVID-19”) na model postępowania oraz na prawo jednostki do rzetelnego procesu. Powyższa tematyka była dotychczas przedmiotem artykułów, a także opracowań o charakterze komentarzowym, jednakże opracowania te nie odnosiły się szczegółowo do problematyki prawa do rzetelnego procesu cywilnego. W literaturze nie ma opracowania, które zawierałoby szczegółową analizę zmian w modelu postępowania cywilnego wprowadzonych przez specustawę COVID-19 oraz weryfikację, czy wprowadzone przez tę ustawę przepisy realizują w pełni wzorzec prawa do rzetelnego procesu.

Problematyka analizowana w dysertacji ma również wymiar praktyczny, ponieważ Autor wskazuje (w ramach przeprowadzonej analizy statystycznej) i jednocześnie wyjaśnia podejście

sądów do stosowania instrumentów przewidzianych przez specustawę COVID-19. Ponadto podejmuje próbę określenia jednolitego modelu postępowania w celu zagwarantowania odpowiedniego poziomu ochrony praw procesowych stron w postępowaniu cywilnym.

W związku z tym już sam wybór tematu rozprawy ocenić należy jako zasadny oraz interesujący, nie tylko ze względu na konieczność rozstrzygnięcia wątpliwości natury doktrynalnej, ale również ze względu na brak takiego kompleksowego opracowania w literaturze przedmiotu.

1. Układ rozprawy doktorskiej oraz stosowane metody badawcze

Układ recenzowanej dysertacji jest prawidłowy. W pracy wykorzystano następujące źródła: teksty aktów prawnych, dorobek judykatury i doktryny prawniczej z zakresu prawa materialnego, jak i procesowego. Zastosowana została metoda formalno – dogmatyczna przepisów prawa krajowego oraz międzynarodowego, a także metoda analityczna zarówno w doniesieniu do stanowisk wyrażanych w orzecznictwie, jak i literaturze przedmiotu. Wykorzystana została także metoda historycznoprawna oraz komparatystyczna, zawierająca zestawienie rozwiązań przyjętych przez polskiego prawodawcę z instrumentami funkcjonującymi w innych państwach UE w związku ze stanem wywołanym pandemią COVID-19. Do analiz wykorzystano metodę aksjologicznego badania prawa, identyfikując oraz opisując konflikt prawnie chronionych wartości, takich jak prawo do sądu (w aspekcie zasady jawności i sprawności postępowania), jak też od strony ochrony zdrowia i życia obywateli. W pracy wykorzystana została także metoda statystyczna, choć jedynie pomocniczo, celem ustalenia zasad funkcjonowania sądów w okresie stanu pandemii COVID-19.

Praca została napisana w sposób bardzo przejrzysty, poprawny językowo, a jednocześnie przystępny, a więc mimo złożoności podejmowanych ocen i rozważań, to dla czytelnika nie stanowi większej bariery zapoznanie się i zrozumienie wszystkich poruszanych w niej wątków i zagadnień.

Autor Dysertacji jako zasadniczy cel przeprowadzanej analizy wskazuje określenie skutków wprowadzonych zmian w modelu postępowania cywilnego przez specustawę COVID-19 oraz weryfikację, czy wprowadzone przepisy realizują w pełni wzorzec prawa do rzetelnego procesu. Ponadto jak wskazał Doktorant - Jego zamierzeniem była ocena, czy któraś z omówionych w pracy instytucji powinna zostać wprowadzona na stałe do Kodeksu postępowania cywilnego, a jeżeli tak, to pod jakimi warunkami.

Doktorant dokonał analizy regulacji wprowadzonych do modelu postępowania cywilnego w ramach działań podjętych w związku z powstałymi utrudnieniami związanymi z COVID-19, a dotyczących następujących kwestii: 1) posiedzeń zdalnych (art. 15zsz1 ust. 1 pkt 1 i 2 specustawy COVID-19), 2) rozpoznania sprawy na posiedzeniu niejawnym (art. 15zsz1 ust. 1 pkt 3 oraz art. 15zsz2 specustawy COVID-19), 3) składu sądu (art. 15zsz1 ust. 1 pkt 4 specustawy COVID-19), 4) doręczeń elektronicznych (art. 15zsz9 ust. 2-5 specustawy COVID-19), 5) wstrzymania biegu terminów procesowych (art. 15zsz specustawy COVID-19), 6) wstrzymania publicznych licytacji w toku egzekucji z nieruchomości (art. 9521 § 5 k.p.c.) oraz realizacji tytułów wykonawczych nakazujących opróżnienie lokalu mieszkalnego (15zsz specustawy COVID-19).

Zasadniczą tezę jaką postawił Doktorant na wstępie dysertacji do weryfikacji, w związku z przeprowadzonymi przez Niego badaniami jest stwierdzenie, że przyjęte przez ustawodawcę, rozwiązania normatywne nie realizują w pełni deklarowanego celu mającego uzasadniać ich wprowadzenie oraz nie są zgodne z minimalnym standardem prawa do rzetelnego procesu gwarantowanego jednostce, a przez to pozostają w sprzeczności z art. 45 Konstytucji RP, art. 6 ust. 1 EKPCz oraz art. 47 KPP.

Doktorant postawił także tezę, że posiedzenia zdalne sądu oraz możliwość rozstrzygania spraw na posiedzeniu niejawnym, a także doręczenia elektroniczne pism sądowych mogą po zakończeniu pandemii COVID-19 stanowić trwały element modelu postępowania cywilnego, istotnie przyczyniający się do zwiększenia jego efektywności, przy założeniu przyjęcia zmian normatywnych pozwalających na dostosowanie tych instytucji do minimalnego standardu prawa do rzetelnego procesu. Doktorant jednocześnie wyjaśnił, że weryfikacja tezy badawczej wymagała udzielenia odpowiedzi na pytanie - w jaki sposób zostało określone prawo do rzetelnego procesu w Konstytucji RP, EKPCz i KPP oraz czy standardy wynikające z tych aktów prawnych są tożsame, a także jaki jest ich zakres zastosowania? Ponadto w pracy zamierzał udzielić także odpowiedzi na pytanie - jaki jest rzeczywisty cel wprowadzenia w drodze specustawy COVID-19 zmian w modelu postępowania cywilnego, a także czy cel ten jest zgodny z deklarowanym przez ustawodawcę celem ochrony zdrowia?

Z analizy objętej dysertacją wyłączono natomiast regulację dotyczącą postępowania przed Sądem Najwyższym, a stan prawny w recenzowanej pracy został uwzględniony na dzień 1.11.2022 roku.

Praca składa się ze wstępu, czterech rozdziałów (podzielonych na punkty oraz podpunkty, co zwiększa czytelność omawianych zagadnień w ramach danego rozdziału) i wniosków końcowych.

2. Treść poszczególnych rozdziałów pracy

Rozdział I pracy doktorskiej pt. *„Prawo do rzetelnego procesu na gruncie Europejskiej Konwencji Praw Człowieka oraz w prawie Unii Europejskiej”* rozpoczęto od analizy modelu ochrony prawa do rzetelnego procesu w Europejskiej Konwencji Praw Człowieka oraz Karcie Praw Podstawowych UE w ramach prawa dostępu do sądu, prawa dostępu do sądu bezstronnego, niezawisłego i ustanowionego ustawą, prawa do rzetelnej procedury przed sądem oraz zasady jawności i szybkości postępowania. Rozwadze poddano w jakich sprawach jednostka może powoływać się na prawo do rzetelnego procesu wynikającego z Karty Praw Podstawowych. Autor podkreśla, że używane przez Niego w pracy pojęcie „prawo do sprawiedliwego procesu” jest używane w tym samym znaczeniu, co pojęcie „prawa do rzetelnego procesu”.

Rozdział pierwszy pracy ma charakter wprowadzający, a jednocześnie pozwalający na zrozumienie uwarunkowań prawnych i społecznych. W szczególności Doktorant stoi na stanowisku, że gwarancje określone w przepisie art. 6 ust. 1 EKPCz mają charakter proceduralny, a Konwencja nakłada na państwo-stronę obowiązek osiągnięcia pewnego rezultatu w zakresie sprawiedliwego, jawnego procesu, nie zaś przyjęcia określonych rozwiązań. Kwestia ta ma priorytetowe znaczenie w kontekście tematyki pracy, albowiem pomimo pozostawionej państwom-stronom Konwencji autonomii proceduralnej, to tak należy stanowić przepisy prawa, zwłaszcza w zakresie zorganizowania wymiaru sprawiedliwości, aby gwarancje określone w art. 6 EKPCz zostały zrealizowane. W szczególności gwarancje te obejmują: 1) gwarancje organizacyjne dotyczące niezawisłego i bezstronnego sądu ustanowionego ustawą; 2) prawo dostępu do sądu; 3) gwarancje rzetelnego procesu w znaczeniu wąskim, tj. sprawiedliwość proceduralną. Zasadnie dostrzeżone zostało, że jeżeli prawo krajowe przewiduje uprawnienie do zaskarżenia orzeczenia, to również postępowanie przed instancją odwoławczą musi spełniać konwencyjne wymogi sprawiedliwego procesu. Powyższe spostrzeżenia dały asumpt Doktorantowi do przeprowadzenia analizy zakresu zastosowania art. 6 ust. 1 EKPCz. Doktorant wyjaśnia, że wprowadzie art. 6 ust. 1 EKPCz dotyczy „rozstrzygania o prawach i obowiązkach o charakterze cywilnym”, ale pojęcie to jest

autonomicznym pojęciem konwencyjnym i powinno być interpretowane w oderwaniu od znaczenia nadawanego mu przez prawo wewnętrzne państwa-strony. Doktorant podkreśla, że dla uznania istnienia prawa lub obowiązku o charakterze cywilnym nie ma znaczenia kwalifikacja do określonej gałęzi prawa (prawo cywilne, administracyjne, publiczne) ani rodzaj organu uprawnionego do orzekania (sąd powszechny, organ administracyjny). Ponadto nie jest istotne również to, czy organ władzy publicznej wykonuje swoje kompetencje w sferze władczej (*imperium*), czy niewładczej (*dominium*). Jednocześnie nie wyklucza tego, że prawo lub roszczenie będzie miało charakter cywilny, nawet jeżeli wywodzone jest z przepisów, które w prawie krajowym uznawane są za publiczne. W związku z tym stawia tezę, że ustalenie cywilnego charakteru prawa lub obowiązku wymaga odniesienia się do ich materialnej treści oraz skutków wynikających z nich dla jednostki.

W rozdziale pierwszym pracy Autor rozważa czy w przypadku, gdyby ustawodawstwo wewnętrzne pomijało jedno z zasadniczych uprawnień jednostki, przyznawanych powszechnie przez inne systemy krajowe, to Trybunał byłby władny do przyznania jednostce takiego prawa? Udzielając odpowiedzi na tak istotne pytanie, na podstawie stanowiska Trybunału (wyrażonego w sprawie Zavoloka przeciwko Łotwie) Autor pracy przychyliła się do poglądu, że zważywszy na ogromną różnorodność porządków prawnych układających się stron, prawo do rzetelnego procesu sądowego ma gwarantować od strony proceduralnej, realizację innych, istniejących praw przewidzianych w wewnętrznym porządku prawnym państwa, a nie ustanawiać w drodze orzecznictwa Trybunału nowych uprawnień materialnoprawnych, gdzie indziej niewyartykułowanych.

Pozytywnie należy ocenić, iż Autor dostrzega i przywołuje wyrażane stanowiska, że artykuł 6 ust. 1 EKPCz ma zastosowanie do postępowań cywilnych, nie tylko we właściwej fazie (rozpoznawczej), ale także w stadium poprzedzającym jego wszczęcie oraz w postępowaniu egzekucyjnym, co budziło wątpliwości np. w odniesieniu do postępowania klauzulowego.

Kolejnym wątkiem analizowanym przez Doktoranta jest prawo dostępu do sądu, które rozumie jako możliwość przedstawienia roszczenia cywilnoprawnego do rozpatrzenia sądowi, jako nieodłączny element prawa do rzetelnego procesu określonego w art. 6 ust. 1 EKPCz i przejaw jednej z podstawowych zasad prawa międzynarodowego. Doktorant wymienia najczęściej dostrzegane przejawy ograniczania dostępu do sądu, zaliczając do nich: terminy zawite i przedawnienia, obowiązek ponoszenia opłat sądowych, ustanowienie przymusu

adwokackiego, immunitety osób pozwanych, a także nadmierny formalizm organów sądowych oraz przeszkody natury proceduralnej.

Następnie opisano problemy odnoszące się do kwestii dostępu do bezstronnego oraz niezależnego sądu ustanowionego ustawą. Zdaniem Autora dysertacji taki dostęp jednostki do sądu będzie zagwarantowany jedynie wówczas, gdy będzie to sąd niezależny i bezstronny, rozstrzygający spory w ramach przyznanych kompetencji, zgodnie z przewidzianą przepisami prawa procedurą. Przy czym według Autora dokonując oceny czy organ sądowy jest niezależny, należy brać pod uwagę: sposób powoływania członków organu, czas sprawowania urzędu, istnienie gwarancji przed naciskami z zewnątrz, postrzeganie organu jako niezależnego. W dysertacji zwrócono uwagę na wypowiedź Trybunału, że bezstronność sędziego ma dwa aspekty: subiektywny – dotyczący osobistych przekonań sędziego w konkretnej sprawie oraz obiektywny – wyrażający się w istnieniu gwarancji pozwalających wykluczyć uzasadnione wątpliwości co do bezstronności sędziego.

Doktorant analizując problematykę rzetelnego procesu sądowego (prowadzonego zgodnie ze sprawiedliwością proceduralną) podkreśla, że prawo do rzetelnego procesu sądowego zawiera w sobie szereg jednostkowych gwarancji i praw proceduralnych, których wspólnym mianownikiem jest rzetelność procedury sądowej. Wśród prawa do rzetelnego procesu Doktorant zasadnie eksponuje zasadę równości broni (którą utożsamia z zapewnieniem każdej ze stron rozsądnej możliwości przedstawienia swojej sprawy) oraz prawa do kontradyktoryjnego postępowania, ale dodatkowo wskazuje na jawne (ustne) rozpoznanie sprawy oraz gwarancję sprawnego (w rozsądnym terminie) jego zakończenia, a ponadto na prawo wglądu do akt sprawy, prawo do bycia wysłuchanym, prawo do uzasadnienia orzeczenia, prawo do uczestnictwa w procesie, prawo do kontradyktoryjnego postępowania dowodowego, zasadę *res iudicata*. W rozdziale pierwszym opisano także problematykę publicznego charakteru postępowania, zasadę sprawności postępowania.

W ramach tego rozdziału przedstawiono również w jaki sposób uregulowana została ochrona prawa do rzetelnego procesu w prawie Unii Europejskiej, a zwłaszcza w regulacjach Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej.

W podsumowaniu rozdziału Autor wyraził stanowisko, że problem konkurencji standardów ochrony praw podstawowych powinien zatem zostać jak najszybciej rozwiązany w celu pełnej realizacji obowiązków traktatowych Unii przewidzianych w art. 6 TUE.

Rozdział II pracy doktorskiej pt. „*Prawo do rzetelnego procesu w krajowym porządku prawnym*” rozpoczęto od analizy art. 45 ust. 1 Konstytucji RP przyznającego każdemu prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd. Doktorant wskazuje z jednej strony na funkcję polegającą na zapewnieniu jednostce ochrony przed arbitralnością władzy oraz na drugą, jaką jest rozstrzygnięcie sporu o prawo w sytuacji, w której przynajmniej jedną ze stron stosunku prawnego jest jednostka. Zasadnie zostało dostrzeżone, że funkcją prawa do sądu nie jest jednak zapewnienie podmiotowi poszukującemu ochrony prawnej korzystnego dla niego rozstrzygnięcia, lecz jedynie możliwości zwrócenia się do sądu o rozpoznanie jego sprawy i wydanie prawnie wiążącego orzeczenia po przeprowadzeniu rzetelnego postępowania dowodowego. Przy czym chodzi o każde rozstrzygnięcie o prawach danego podmiotu, niezależnie od dziedziny stosunków prawnych, z którego wynikają. Doktorant wyjaśnia, że prawo do sądu uregulowane w Konstytucji RP nie ma charakteru absolutnego, lecz stanowi wyraz gwarancji formalnej oraz instrument ochrony innych praw i wolności. Słusznie zostało dostrzeżone, że ograniczenie prawa do sądu jest możliwe jedynie w zakresie wskazywanym przez art. 31 ust. 3 Konstytucji RP, w zgodzie z zasadą proporcjonalności, której formy szczegółowo przedstawia (analizując zasadę konieczności, przydatności oraz proporcjonalności *sensu stricto*). Oceniając zagadnienie dostępu do sądu Doktorant stwierdza, że cyt. „obecnie praktycznie nie występują sytuacje, w których ustawodawca wprost zamyka drogę sądową, częściej natomiast pojawia się problem tego, że droga sądowa nie została wyraźnie przewidziana”. Wątek dopuszczalności drogi sądowej, jako istotny z praktycznego punktu widzenia, mógłby być szerzej omówiony w pracy.

Przeanalizowano poszczególne bariery proceduralne, do których Autor zalicza m.in. nadmierny formalizm procesowy, choć dostrzeżono jednocześnie jest on niezbędnym elementem dyscyplinowania uczestników postępowania i instrumentem wpływającym na efektywność postępowania sądowego.

Doktorant podkreśla, że prawo do rzetelnej (sprawiedliwej) procedury powinno być stosowane przez władzę sądowniczą, która z kolei powinna być wyodrębniona od innych władz. Zasada odrębności władzy sądowniczej wynika z art. 173 Konstytucji RP i oznacza, że władza sądownicza posiada osobną strukturę w systemie organów państwa. Autor dysertacji akcentuje, że na wymiar sprawiedliwości nie powinna mieć wpływu ani władza ustawodawcza ani wykonawcza. Następnie omówiono zasadę jawności postępowania, sprawność postępowania

sądowego jako element prawa do sądu oraz wpływ wybranych zasad naczelných postępowania cywilnego na realizację prawa do sądu.

W pracy podjęty został bardzo interesujący wątek prowadzenia postępowania w celu przygotowania rozprawy. W pełni należy podzielić stanowisko, że przeprowadzenie postępowania w celu przygotowania rozprawy pozwala na przyspieszenie rozpoznania sprawy dzięki sporządzeniu planu rozprawy zwłaszcza, jeśli sprawa jest skomplikowana pod względem faktycznym lub prawnym lub też niezbędne jest przeprowadzenie rozbudowanego postępowania dowodowego. Doktorant zasadnie dostrzega, że sporządzenie planu rozprawy pozwoli na efektywną organizację postępowania, a nawet określenie konkretnych terminów, w których czynności procesowe mają być dokonywane. Ponadto opracowanie planu rozprawy we współpracy ze stronami obecnymi na posiedzeniu pozwoli na weryfikację, które okoliczności są pomiędzy stronami bezsporne (a wskutek tego w ogóle nie będą wymagały przeprowadzenia dowodu), a także jakie dowody mają istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, a w konsekwencji, które z dowodów należałoby pominąć. Doktorant dokonał także analizy oceny wykorzystywania w praktyce postępowania w celu przygotowania rozprawy. W wyniku przeprowadzonych badań częstotliwości wyznaczania posiedzenia przygotowawczego uznał, że instytucja posiedzenia przygotowawczego nie jest chętnie stosowana przez sądy, a nawet w niektórych wydziałach posiedzenie nie zostało przeprowadzone ani razu. Zdaniem Doktoranta wyniki przeprowadzonej przez Niego ankiety sugerują, że posiedzenie przygotowawcze w odczuciu sędziów nie spełnia swojego celu, jakim jest przyspieszenie rozpatrzenia sprawy przed sądem. Inne instrumenty koncentracji materiału procesowego, takie jak wymiana pism przygotowawczych, wydają się spełniać ten cel w lepszym stopniu. W związku z powyższym Autor dysertacji dochodzi do wniosku, że wprowadzenie posiedzenia przygotowawczego miało być podstawową instytucją z zakresu organizacji postępowania, która w założeniu ustawodawcy miała znacząco się przyczynić do poprawy sprawności rozpoznawania spraw przed sądami, ale w praktyce nie spełnia ona swojej funkcji. Skala odstępstw od przeprowadzenia postępowania przygotowawczego, które choć co do zasady jest obligatoryjne, prowadzi Doktoranta do wniosku, że zamiast reguły staje się rzadkim wyjątkiem.

Kolejnym równie ciekawym zagadnieniem poruszonym przez Doktoranta związanym z przeciwdziałaniem przewlekaniu postępowania jest dyscyplinowanie stron, w tym sankcje związane z nadużyciem uprawnień procesowych przez strony, a mianowicie analiza nowego instrumentu prawnego wprowadzonego na mocy nowelizacji przepisów k.p.c. (dokonanej

ustawą z dnia 4 lipca 2019 r.). Sąd może bowiem w przypadku stwierdzenia, że strona nadużywa prawa procesowego, po uprzednim pouczeniu, zastosować w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie środki prawne przewidziane w art. 226² § 2 k.p.c., w tym skazać stronę na grzywnę lub nałożyć na stronę nadużywającą uprawnień procesowych obowiązek zwrotu kosztów w części większej, niż wskazywałyby wynik sprawy, a nawet zwrotu kosztów w całości. W praktyce sądy niechętnie korzystają, jednak z tego instrumentu prawnego, szkoda zatem, że Doktorant nie przeprowadził podobnych analiz statystycznych, jak w przypadku postępowania w celu przygotowania rozprawy, bo zapewne doszedłby do podobnych wniosków.

Wnioski wyprowadzone przez Doktoranta dotyczące realizacji prawa do sądu wskazują na posiadanie umiejętności samodzielnej i logicznej analizy przepisów prawa, tak istotną w pracy naukowej i dydaktycznej. Przeprowadzona w pracy analiza jednoznacznie potwierdza wniosek odnośnie samodzielności i oryginalności dysertacji, a ponadto jej istotnych walorów dla wykładni przepisów prawa, które mogą być pomocne w praktyce orzeczniczej.

Rozdział III rozprawy doktorskiej pt. *„Pandemia COVID-19 jako przesłanka ograniczenia praw i wolności obywatelskich”* stanowi bardzo istotną część opracowania, ponieważ zawiera bardzo wnikliwą, a jednocześnie interesującą analizę przyczyn wprowadzonych zmian w aspekcie różnych ograniczeń prawnych. W rozdziale tym opisano kiedy doszło do wprowadzenia na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej stanu epidemii i stanu zagrożenia epidemicznego, a także jaka regulacja prawna stanowiła podstawę ogłoszenia zarówno stanu epidemii, jak i stanu zagrożenia epidemicznego na terenie całego kraju, w tym także jak definiowana jest epidemia oraz jakie czynniki decydują o ich zastosowaniu. W pracy w szczególności wyjaśniono, że w stanie epidemii podejmowane są działania w celu zminimalizowania jej skutków, zaś w stanie zagrożenia epidemicznego działania mają charakter zapobiegawczy. Doktorant w ramach tego rozdziału doszedł do wniosku, że dotychczasowe regulacje prawne w sytuacji pandemii COVID-19 okazały się niewystarczające, dlatego pojawiła się potrzeba ingerencji ustawodawczej także w sferze prawnej. Należy podzielić stanowisko, że względ na ochronę zdrowia obywateli oraz konieczność przeciwdziałania pandemii COVID-19 wymagały podjęcia przez ustawodawcę stosownych kroków legislacyjnych, mających wpływ także na funkcjonowanie wymiaru sprawiedliwości, w tym na realizację prawa do rzetelnego procesu. Jednocześnie Autor wskazuje, że wprowadzanie określonych nakazów i zakazów, niejednokrotnie ograniczających fundamentalne prawa i wolności jednostki w drodze rozporządzeń, na podstawie blankietowych

upoważnień nie stanowiło przedmiotu jego oceny, dlatego pozostały poza zakresem opracowania.

Doktorant w ramach tego rozdziału omawia zasadę proporcjonalności w kontekście ram czasowych obowiązywania ograniczeń prawa. Wspólnym elementem dokonywanych w pracy analiz jest okres obowiązywania wprowadzanych zmian ze względu na regulację zawartą w art. 15zsz¹ oraz 15zsz⁹ specustawy COVID-19, wyrażający się w sformułowaniu: „w okresie obowiązywania stanu zagrożenia epidemicznego albo stanu epidemii ogłoszonego z powodu COVID-19 oraz w ciągu roku od odwołania ostatniego z nich (...)”. W kontekście powyższego Autor stawia pytanie czy określenie czasu obowiązywania przepisów poprzez odwołanie się przez ustawodawcę do odpowiedniego rozporządzenia ministra właściwego do spraw zdrowia w przedmiocie ogłoszenia i odwołania stanu epidemii lub stanu zagrożenia epidemicznego spełnia warunek „ustanowienia tylko w ustawie” wynikający z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP? Rozważa ponadto czy takie określenie zakresu czasowego działania tych przepisów spełnia wymogi niezbędności, skoro nie został wprost wskazany konkretny termin końcowy obowiązywania stanu epidemii lub zagrożenia epidemicznego? Autor wskazuje na brak powiązania zakresu obowiązywania omawianych przez Niego ograniczeń w czasie z rzeczywistym przebiegiem pandemii COVID-19 zwłaszcza, że ustawodawca nie różnicuje wprowadzonych rozwiązań z uwagi na aktualną sytuację epidemiczną (liczbę zachorowań) ani nawet pomiędzy stanem epidemii a stanem zagrożenia epidemicznego. Doktorant po analizie przepisów wyraża stanowisko, że utrata mocy obowiązującej obostrzeń nie powinna następować w formie rozporządzenia z uwagi na konstytucyjną hierarchię źródeł prawa powszechnie obowiązującego. Zdaniem Doktoranta to ustawa powinna określać czas swojego obowiązywania, uzależniając go od warunku w postaci odwołania stanu epidemii lub zagrożenia epidemicznego. Z powyższych względów, zdaniem Autora dysertacji, nie ma możliwości apriorycznego ustalenia, kiedy odwołany zostanie ostatni ze stanów przeciwepidemicznych, a zatem nie można określić również terminu końca obowiązywania przepisu.

Autor zasadnie dostrzega, że z rozdziału XI Konstytucji RP wynika zasada epizodyczności stanów nadzwyczajnych, która oznacza nakaz uchylecia szczególnych rozwiązań po ustaniu zagrożenia, a więc stany epidemii i zagrożenia epidemicznego, niemające bezpośredniego umocowania konstytucyjnego, również powinny podlegać podobnej reglamentacji. Należy podzielić pogląd Doktoranta (poparty także stanowiskami wyrażanymi w literaturze), że

nadzwyczajne środki przyjęte w związku z koniecznością przeciwdziałania epidemii powinny obowiązywać wyłącznie w okresie epidemii lub co najmniej realnego zagrożenia jej wystąpieniem. W związku z tym korzystanie ze szczególnych przepisów przyjętych w trakcie pandemii i w celu jej zwalczania nie ma uzasadnienia po jej ustaniu. Zdaniem Doktoranta brak jest jakichkolwiek powodów, dla których ustawodawca decyduje się na ograniczenie praw i wolności obywatelskich, w tym prawa do sądu, w okresie, który nie wymaga podejmowania szczególnych kroków, takich jak stan epidemii czy zagrożenia epidemicznego. Wyrażając taki pogląd Doktorant przeprowadził analizę czy sąd powszechny może odmówić zastosowania przepisu specustawy COVID-19, uznając, że rzeczywista sytuacja epidemiczna, pomimo utrzymywanego przez władze publiczne stanu zagrożenia epidemicznego, nie wymaga konsekwentnego stosowania obostrzeń wpływających na realizację prawa do sądu, a dalsze obowiązywanie odpowiedniego przepisu szczególnego zawartego w specustawie COVID-19 prowadzi do nieproporcjonalnego naruszenia art. 45 ust.1 Konstytucji RP? Zdaniem Autora opracowania nie jest to możliwe nawet w przypadku dostrzeżenia przez sąd sprzeczności pomiędzy przepisami rozporządzenia w przedmiocie ogłoszenia stanu zagrożenia epidemicznego a regulacją wynikającą z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, ponieważ odmowa zastosowania przepisów specustawy COVID-19 w konsekwencji prowadziłyby do incydentalnej oceny legalności nie samego rozporządzenia, a przepisów o randze ustawowej. Doktorant wyraził pogląd, że obowiązek podległości sędziemu Konstytucji i ustawom oznacza zakaz incydentalnej kontroli konstytucyjności ustaw, nawet w przypadku powzięcia wątpliwości, na podstawie wewnętrznego przekonania, co do ich zgodności z Konstytucją RP. Sąd powszechny, dostrzegając ewentualną sprzeczność pomiędzy przepisami specustawy COVID-19 a Konstytucją RP ma obowiązek dokonać takiej wykładni przepisu ustawy, co do którego powziął wątpliwości, aby zapewnić jak najpełniejszą realizację konstytucyjnego standardu prawa do sądu.

W opracowaniu wyrażono zasługujące na aprobatę stanowisko, że „w aktualnie obowiązującym stanie zagrożenia epidemicznego zniesiono większość obostrzeń epidemiologicznych, to brak jest wyraźnych podstaw do utrzymywania przepisów regulujących w sposób szczególny postępowanie cywilne. Tym bardziej nie znajduje uzasadnienia obowiązek stosowania wskazanych przepisów w ciągu roku po odwołaniu ostatniego ze stanów przeciwepidemicznych, gdy zagrożenie związane z COVID-19 nie występuje”.

W dalszej kolejności przedstawiono wpływ pandemii COVID-19 w państwach członkowskich Unii Europejskiej na przebieg postępowań cywilnych, w tym wprowadzenie posiedzeń zdalnych sądu (za pośrednictwem wideokonferencji), zawieszenie biegu terminów procesowych i przedawnienia, wstrzymanie licytacji publicznych nieruchomości, wykonywania eksmisji oraz instrumenty związane z elektroniczną komunikacją z sądami. Interesujący i ciekawy jest fragment, w który Autor opisuje wybrane regulacje prawne w państwach członkowskich Unii Europejskiej dotyczące obszarów mających wpływ na postępowanie cywilne, a w szczególności dotyczący przeprowadzania posiedzeń zdalnych, zawieszenia terminów, eksmisji i licytacji nieruchomości, środków ułatwiających komunikację stron z wymiarem sprawiedliwości przy użyciu narzędzi elektronicznych.

Rozdział IV pracy doktorskiej pt. *„Instytucje postępowania cywilnego przyjęte w specustawie COVID-19 oraz k.p.c. w okresie pandemii a prawo do rzetelnego procesu”* rozpoczęto od prezentacji posiedzeń zdalnych tj. posiedzeń przy użyciu urządzeń technicznych umożliwiających bezpośredni przekaz obrazu i dźwięku, których wprowadzenie wymuszone zostało przez sytuację epidemiczną na terenie kraju, aby zapewnić bezpieczne funkcjonowanie sądów. Autor opracowania opisuje regulację zawartą w art. 15zsz1 pkt 1 specustawy COVID-19 (w brzmieniu obowiązującym od 16 maja 2020 roku) zgodnie z którym rozprawę lub posiedzenie jawne przeprowadza się przy użyciu urządzeń technicznych umożliwiających przeprowadzenie ich na odległość z jednoczesnym przekazem obrazu i dźwięku, z tym że osoby w nich uczestniczące nie muszą przebywać w budynku sądu, chyba że przeprowadzenie rozprawy lub posiedzenia jawnego bez użycia powyższych urządzeń nie wywoła nadmiernego zagrożenia dla zdrowia osób w nim uczestniczących. Powyższa regulacja umożliwiała uczestnikom posiedzenia (poza członkami składu orzekającego) wzięcie w nim udziału w dowolnym miejscu poza budynkiem sądu i zdalne połączenie z salą rozpraw. Następnie opisano problematykę posiedzeń niejawnych oraz przeprowadzania posiedzeń przy użyciu urządzeń technicznych umożliwiających przeprowadzenie ich na odległość z jednoczesnym przekazem obrazu i dźwięku (posiedzenie zdalne). Doktorant zwraca uwagę, że przepisy nie regulują schematu postępowania w przypadku, gdy problemy techniczne leżą po stronie uczestników posiedzenia, a w szczególności kwestii, czy na stronach (lub innych uczestnikach posiedzenia, np. świadkach) ciąży obowiązek zapewnienia odpowiedniej jakości połączenia i jakie są konsekwencje jego niedopełnienia. Ponadto przepisy w żaden sposób nie regulują, na ile aktywna ma być rola sądu w zapewnieniu wszystkim uczestnikom posiedzenia zdalnego

odpowiedniego dostępu do niego. Należy zgodzić się z poglądem, że uregulowanie kwestii posiedzeń zdalnych na wysokim poziomie ogólności oraz brak wytycznych co do procedury przeprowadzania tych posiedzeń prowadzi do stosowania przez sądy wielu różnorodnych rozwiązań technicznych. Doktorant proponuje, aby „w celu ułatwienia komunikacji z sądem i wykluczenia możliwych problemów z połączeniem dobrą praktyką będzie dodatkowe przesłanie uczestnikom adresu wideokonferencji za pośrednictwem wiadomości e-mail, o ile sąd dysponuje adresem poczty elektronicznej adresata. W przypadku pełnomocników zawodowych co do zasady zawiadomienie o terminie posiedzenia powinno zostać opublikowane w Portalu Informacyjnym, co wyklucza konieczność przesyłania linku do rozprawy zdalnej dodatkowo w formie wiadomości e-mail”. Doktorant krytycznie ocenia, że brak jednoznacznych przepisów wykonawczych określających istotne kwestie organizacyjne prowadzi do konieczności wypracowania przez sądy własnych metod przygotowania i prowadzenia posiedzeń zdalnych, a standardy prowadzenia postępowań różnią się w poszczególnych sądach, co przekłada się na brak jasno określonych obowiązków oraz uprawnień procesowych stron oraz innych uczestników posiedzeń zdalnych. W szczególności zwrócono uwagę na brak jednoznacznej regulacji w odniesieniu do możliwości zastosowania przepisu art. 97 k.p.c., instytucji załącznika do protokołu, o której mowa w art. 161 k.p.c., sprawdzania przez przewodniczącego tożsamości przesłuchiwanym osób, czy okazywania osobom przesłuchiwanym materiałów z akt sprawy.

W dalszej kolejności omówiono przeprowadzanie posiedzeń hybrydowych, czyli o charakterze mieszanym, gdzie część uczestników posiedzenia łączy się z sądem zdalnie, natomiast pozostali przebywają na sali sądowej, w której odbywa się posiedzenie, albowiem w praktyce częste są sytuacje, w których posiedzenie pierwotnie wyznaczone jest jako stacjonarne, natomiast na wniosek uczestnika udostępniany jest link do połączenia zdalnego, dzięki któremu strona ma możliwość połączenia się z sądem.

Kolejnym zagadnieniem analizowanym w pracy była kwestia udziału publiczności w posiedzeniu zdalnym. Doktorant zwraca uwagę, że udział publiczności w posiedzeniach zdalnych sądu za pośrednictwem wideokonferencji wiąże się z szeregiem zagrożeń bądź utrudnień dla poprawnego przebiegu czynności sądu, a dodatkowo wskazano, iż znaczna liczba osób biorących udział w wideokonferencji, za pośrednictwem której transmitowane jest posiedzenie zdalne, może powodować również trudności z panowaniem nad przebiegiem posiedzenia. Zdaniem Autora dysertacji „brak przejrzystych procedur oraz przepisów

wykonawczych przewidujących udział publiczności w posiedzeniu w praktyce uniemożliwia lub znacznie utrudnia realizację zasady jawności zewnętrznej”. Ponadto stwierdził, że „umożliwienie publiczności udziału w posiedzeniu nie sprowadza się wyłącznie do wpuszczenia zainteresowanej osoby na salę rozpraw (czy też w przypadku posiedzeń zdalnych zezwolenie na połączenie się w drodze wideokonferencji), lecz polega na skutecznym poinformowaniu o czasie i miejscu posiedzenia z odpowiednim wyprzedzeniem w taki sposób, aby każda osoba postronna mogła podjąć decyzję, czy chce wziąć udział w posiedzeniu”. Należy podzielić stanowisko, że nałożenie na sąd obowiązku przeprowadzania posiedzeń w formie zdalnej w znaczący sposób może wpływać również na realizację prawa dostępu do sądu, czyli prawa do przedstawienia swojej sprawy przez jednostkę przed sądem, który musi być rzeczywisty i skuteczny. W odniesieniu do posiedzeń zdalnych Autor formułuje postulaty *de lege ferenda*. W szczególności proponuje zmianę przepisu art. 151 § 2 k.p.c. poprzez rezygnację z wymogu przebywania uczestników w budynku innego sądu, co pozwoli na wyeliminowanie szeregu przeszkód natury organizacyjnej związanej z koniecznością zapewnienia dodatkowego pomieszczenia w sądzie wezwanym oraz jego obsługi przez pracowników sądu. Z drugiej strony zamiast aktualnie obowiązującego obligatoryjnego charakteru posiedzenia zdalnego, wprowadzenie alternatywy dla przewodniczącego, który pełni kierowniczą rolę w zakresie organizacji i przeprowadzania posiedzenia sądu. Podzielić należy propozycję zmian, że „wybór formuły, w jakiej przeprowadzone będzie posiedzenie pozostawione powinno być swobodnemu uznaniu przewodniczącego składu orzekającego, do którego powinna należeć decyzja czy względy ekonomii procesowej przemawiają za przeprowadzeniem posiedzenia zdalnego, czy też zasada bezpośredniości lub inne istotne względy nakazują odbycie się posiedzenia w budynku sądu”. Jednocześnie dostrzega, że „wprowadzenie do postępowania cywilnego posiedzeń zdalnych na szeroką skalę wymaga wyposażenia sądów w niezbędną infrastrukturę techniczną pozwalającą na obsługiwanie zarówno posiedzeń zdalnych, jak i hybrydowych”.

Następnie przedstawiono regulację dotyczącą rozpoznania sprawy na posiedzeniu niejawnym. Doktorant opisuje różnice pomiędzy przesłankami skierowania sprawy na posiedzenie niejawne na podstawie art. 15z§1 pkt 2 obowiązującym przed 3 lipca 2021 r. oraz art. 15z§1 ust. 1 pkt 3 specustawy COVID-19 w aktualnym brzmieniu, ponieważ w poprzednim stanie prawnym ustawodawca uzależnił możliwość obycia posiedzenia niejawnego od wystąpienia dwóch przeszkód: niemożności organizacji posiedzenia zdalnego oraz

nadmiernego zagrożenia zdrowia w związku z organizacją posiedzenia stacjonarnego. Zdaniem Doktoranta należy zgodzić się ze stanowiskiem, że wprowadzone rozwiązania prawne w zakresie rozszerzenia możliwości orzekania przez sąd na posiedzeniu niejawnym stanowią pewien wyłom w zasadzie jawności, z którym wiąże się ryzyko naruszenia prawa do rzetelnego procesu, dlatego dostrzega potrzebę precyzyjnego wytyczenia granic stosowania tych przepisów. Autor zaproponował zmianę przepisu art. 148¹ k.p.c. zmierzającą do przyspieszenia postępowań w sprawach, które w świetle zgłoszonych przez strony twierdzeń i dowodów nie wymagają przeprowadzenia rozprawy (§ 1) oraz w sprawach, gdzie postępowanie dowodowe zostało przeprowadzone w całości na rozprawie, ale orzeczenie kończące postępowanie w sprawie nie może zapaść na tym samym posiedzeniu (np. z uwagi na konieczność dodatkowego umożliwienia stronom wypowiedzenia się co do przeprowadzonych dowodów na piśmie).

W dalszej kolejności zasadnie omówiono zagadnienie skład sądu w postępowaniu cywilnym w dobie pandemii COVID-19, ponieważ z dniem 3 lipca 2021 roku, na mocy ustawy z 28 maja 2021 r. wprowadzono istotne zmiany w zasadach ustalania składów orzekających. W przepisie art. 15z§1 ust. 1 pkt 4 specustawy COVID-19 wprowadzono regulację, że w okresie obowiązywania stanu zagrożenia epidemicznego albo stanu epidemii ogłoszonego z powodu COVID-19 oraz w ciągu roku od odwołania ostatniego z nich, w sprawach rozpoznawanych według przepisów k.p.c., w pierwszej i drugiej instancji sąd rozpoznaje sprawy w składzie jednego sędziego. Doktorant analizując szczegółowo przepisy wyraził zapatrywanie, że „wprowadzona zmiana dotycząca rozpoznawania spraw w postępowaniu cywilnym w składach jednoosobowych nie narusza prawa do rzetelnego procesu, w szczególności w aspekcie konstytucyjnego prawa do sądu właściwego”. Natomiast wątpliwości w tym zakresie, zdaniem Doktoranta, może natomiast budzić przyznane prezesowi sądu w art. 15z§1ust. 1 pkt 4 specustawy COVID-19 uprawnienie do zarządzenia rozpoznania sprawy w składzie trzyosobowym, albowiem „Ukształtowania składu sądu z całą pewnością nie można uznać za czynność służącą zapewnieniu wewnętrznego toku urzędowania sądu, szczególnie, gdy jest ono uzależnione od spełnienia przesłanek merytorycznych (szczególna zawłość lub precedensowy charakter sprawy), których realizacja wymaga uprzedniej analizy i oceny”.

W ramach opracowania dokonano także oceny regulacji dotyczącej dokonywania doręczenia pism sądowych za pośrednictwem Portalu Informacyjnego Sądów Apelacyjnych, ponieważ z dniem 3 lipca 2021 r. rola Portalu Informacyjnego uległa zasadniczemu rozszerzeniu. Oprócz swojej funkcji informacyjnej Portal stał się narzędziem służącym do

doręczania niektórym pełnomocnikom procesowym pism sądowych, w związku z dodaniem do specustawy COVID-19 przepisu wprowadzającego obowiązek doręczania pism sądowych za pośrednictwem „systemu teleinformatycznego służącego udostępnianiu tych pism. Autor zwraca uwagę, że uregulowany w art. 15zsz9 ust. 2 specustawy COVID-19 sposób doręczenia nie dotyczy pism sądowych, które podlegają doręczeniu wraz z odpisami pism procesowych stron lub innymi dokumentami nie pochodzącymi od sądu. Zwrócono także uwagę na specyfikę doręczeń postanowień w przedmiocie udzielenia lub odmowy udzielenia zabezpieczenia roszczenia, które powodują, że doręczenie w trybie art. 15zsz9 ust. 2 specustawy COVID-19 jest niemożliwe i koniecznym jest odstąpienie od doręczenia na podstawie ust. 5 powołanego przepisu. Funkcjonalność Portalu Informacyjnego nie pozwala bowiem doręczyć postanowienia w taki sposób, aby inne podmioty nie miały możliwości zapoznać się z jego treścią.

Omówiono także regulację odnoszącą się do skutków doręczenia, albowiem zgodnie z art. 15zsz ust. 3 specustawy COVID-19 datą doręczenia pisma sądowego jest data zapoznania się przez odbiorcę z pismem umieszczonym w Portalu Informacyjnym. Natomiast w przypadku braku zapoznania się, pismo uznaje się za doręczone po upływie 14 dni od dnia umieszczenia go w Portalu Informacyjnym. Należy zgodzić się z poglądem, że skutek doręczenia, może nastąpić wyłącznie po odebraniu pisma sądowego w przystosowanym do tego module („Moje doręczenia”). Doktorant rozważa czy skoro bieg terminu nie może rozpocząć się przed zapoznaniem się z pismem sądowym doręczonym za pośrednictwem zakładki „Moje doręczenia” na Portalu Informacyjnym, to czy czynność procesowa dokonana przed formalnym nastąpieniem skutku doręczenia może wywołać określone skutki, czy też jako przedwczesna, powinna być uznana za bezskuteczną. Ma to zwłaszcza znaczenie dla oceny dopuszczalności środków zaskarżenia. Autor zasadnie podkreśla, że „zasady sprawiedliwości proceduralnej nakazują, aby ustawodawca ukształtował kwestię doręczeń elektronicznych w taki sposób, aby nie pozbawić strony możliwości zapoznania się z kierowanym do niej pismem sądowym bez nadmiernych trudności i w sposób niebudzący wątpliwości”. W recenzowanym opracowaniu poddano ocenie czy „wprowadzenie obowiązkowych doręczeń jedynie w stosunku do pełnomocników zawodowych stanowi nieuzasadnione odstępstwo od zasady równouprawnienia stron i czy jest przejawem nadmiernego formalizmu ograniczającego prawo do sądu w stosunku do pełnomocników zawodowych.” Zdaniem Doktoranta przypadku zawodowych pełnomocników co do zasady nie dojdzie zatem do ograniczenia prawa do sądu

ze względu na nadmierny rygoryzm procesowy. Jednocześnie dostrzegając pozytywny wpływ wprowadzonej regulacji na zasadę sprawności postępowania, będącej elementem prawa strony do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki. Doktorant rozważa także ze względu na korzyści związane z elektroniczną postępowania cywilnego, przede wszystkim zaś z przyspieszeniem obiegu korespondencji, co ma bezpośrednie przełożenie na sprawność postępowania, czy nie należałoby wprowadzić fakultatywnego stosowania doręczeń elektronicznych również względem podmiotów niebędących zawodowymi pełnomocnikami.

Następnie dokonano analizy kwestii związanej z zawieszeniem i wstrzymaniem biegu terminów w dobie pandemii COVID-19 w kontekście prawa do rzetelnego procesu, tj. dostępu do sądu oraz prawa do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki. Omówiono kwestię związaną z wstrzymaniem licytacji nieruchomości służących zaspokajaniu potrzeb oraz wstrzymaniem wykonania tytułów wykonawczych nakazujących opróżnienie lokalu mieszkalnego.

W oparciu o stanowiska wyrażane w doktrynie, dokonano sformułowania wniosków, że rozwiązania przyjęte w specustawie COVID-19 będące przedmiotem badania nie spełniają minimalnego standardu prawa do rzetelnego procesu określonego w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, art. 6 ust. 1 EKPCz oraz art. 47 KPP. Zdaniem Doktoranta powyższy wniosek nie dotyczy jednak regulacji ujętej w art. 15zsz1 ust. 1 pkt 4 specustawy COVID-19, która odnosi się do ukształtowania składów orzekających sądu w postępowaniu cywilnym, a więc przepis ten nie narusza gwarancji prawa do sądu.

Przeprowadzona w pracy kompleksowa analiza pozwoliła na uchwycenie zagrożeń, ale i pozytywnych aspektów rozwiązań wprowadzonych w dobie pandemii COVID-19 wpływających na status jednostki.

Reasumując, wszystkie istotne kwestie, jakim poświęcona jest rozprawa doktorska znalazły swoje odzwierciedlenie w zakończeniu pracy, a zawarte tam konkluzje zostały poparte rzeczową, klarowną i przemyślaną argumentacją w całej pracy.

III. Wnioski

Podsumowując, uznać należy, że w recenzowanej rozprawie doktorskiej, napisanej przez mgr. Macieja Świdra, wszystkie kwestie dotyczące tematu zostały przedstawione w sposób kompleksowy, a jednocześnie pogłębiony. Wskutek omówienia różnych aspektów

(materialnoprawnych, jak i procesowych) złożonego zagadnienia dotyczącego problematyki praca ma zarówno wymiar teoretycznoprawny, jak i praktyczny. Autor dysertacji prawidłowo dokonał interpretacji przepisów regulujących analizowaną problematykę, co znalazło odzwierciedlenie w formułowaniu wniosków częściowych oraz wniosków końcowych.

Opracowanie napisane jest bardzo poprawną polszczyzną, jedynie sporadycznie można spotkać drobne błędy. Wskazane drobne niedoskonałości językowe z pewnością zostaną wyeliminowane na etapie prac redakcyjnych przed publikacją opracowania w jednym z wysoko punktowanych wydawnictw, albowiem praca niewątpliwie powinna zostać opublikowana zarówno z uwagi na wysoki poziom merytorycznych zawartych w niej rozważań i analiz, ale także jej wymiar praktyczny i nowatorskie podejście do tematyki.

Poczynione zastrzeżenia w sporządzonej recenzji nie wpływają w żaden sposób na bardzo pozytywną ocenę wartości merytorycznej dysertacji, a jedynie wynikają ze złożoności, a przede wszystkim specyfiki omawianej regulacji prawnej w dysertacji.

Układ pracy prawidłowy, co przy różnych aspektach objętych zakresem przedmiotowym opracowania nie było łatwym do przedstawienia. Na podkreślenie zasługuje umiejętne wykorzystywanie przez Doktoranta literatury, judykatury, jak też porównywanie regulacji prawnych krajowych i zagranicznych do konstruowania własnych przemyśleń i formułowania wniosków *de lege ferenda*.

Wnioski, jakie wyprowadza Doktorant, na podstawie wnikliwej, rzeczowej oraz wszechstronnej analizy zawartej w dysertacji, zasługują na aprobatę, choć w niektórych kwestiach mogą zostać uznane za dyskusyjne, ale to przyczynia się do rozwoju naukowego dyscypliny prawa cywilnego, w tym zwłaszcza do wykładni przepisów postępowania cywilnego.

Recenzowana praca doktorska stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego, a także pozwala na stwierdzenie, że Doktorant posiada zarówno ogólną wiedzę teoretyczną z zakresu postępowania cywilnego, a także umiejętność samodzielnego prowadzenia badań oraz analiz o charakterze naukowym. **W związku z powyższym stwierdzić należy, iż dysertacja napisana przez mgr. Macieja Świdra pt. „Realizacja prawa do rzetelnego procesu w świetle zmian procedury cywilnej w dobie pandemii COVID-19” – pod naukowym kierownictwem promotora prof. dr hab. Mariusza Załuckiego - zawiera oryginalne rozwiązanie problemu**

naukowego, a jednocześnie zawiera oryginalne rozwiązanie w zakresie zastosowania wyników własnych badań naukowych w sferze gospodarczej.

Z powyższych względów recenzowane opracowanie może stanowić podstawę do dopuszczenia do publicznej obrony i nadania stopnia naukowego doktora nauk społecznych w dyscyplinie nauki prawne, ponieważ spełnia warunki określone w przepisie art. 187 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. - Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (t.j. Dz. U. z 2022 r. poz. 574 z późn. zm.). Zgodnie z wymogami przedmiotowej ustawy rozprawa doktorska powinna prezentować ogólną wiedzę teoretyczną kandydata w dyscyplinie oraz umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej lub artystycznej oba powyższe kryteria spełnia recenzowana praca.

Jednocześnie wnioskuję o wyróżnienie pracy z uwagi na bardzo wysoki poziom merytoryczny recenzowanej rozprawy doktorskiej.

dr hab. Izabella Gil prof. UWr